

Wychodzi
10. i 25. każdego miesiąca.
Prenumerata
miejscowa i zamiejscowa wynosi:
rocznie 3 zł — ct.
półrocznie 1 „ 50 „
kwartalnie — „ 75 „
Reklamacje nieopiewczutowane wolne są
od opłaty pocztowej.

URZĘDNIK

Redakcja i administracja
we Lwowie
ulica Teatralna liczbą 9.

Ogłoszenia
przyjmują się za opłatą 6. centów
od wiersza drobnym drukiem.

w połączeniu

z **PRAWNIK** iem

dwutygodnik poświęcony sprawom Urzędników wszelkich zawodów.

Lwów 25. Lipca 1881. r.

Nr. 14.

Rok III.

Treść: Zaproszenie do odnowienia prenumeraty. — O znaczeniu Encyklopedji i Metodologii nauk prawnych, przez prof. Dr. Gust. Roszkowskiego. — Sądownictwo (Kilka słów o Tabuli krajowej). — Administracja (Urzednicy rachunkowi. V.) — Sprawy kolejowe (O potrzebie reformy służb. stos. urz. gal. dróg żel. VIII.) — Sprawy pocztowe (Koresp. „Urzednika.“ O polepszeniu bytu ekspedytorów poczt.). — Wiadomości potoczne (Jeszcze o języku polskim w naszych urzędach. — Galic. węgierska kolej. — Wykaz czynn. I. powaz. Stowarz. urzedników za I. półrocze 1881.). — Wiadomości urzędowe (Mianowania, przeniesienia i odszczególnienia. — Opróżnione posady. — Bezwłasnowolni. — Upadłości.) — Korespondencje Redakcji. — Ogłoszenia prywatne. — Odcinek: Przegląd literacki. — Praktyka sądowa (Wypadki praktyczne).

Zaproszenie do odnowienia prenumeraty.

Z poprzednim numerem rozpoczął się III. kwartał prenumeraty. Pozwalamy sobie ponownie prosić Szanownych Czytelników, którzy dotąd nie odnowili prenumeraty, o rychłe jej odnowienie.

Zarazem usilnie prosimy P. T. Prenumeratorów, którzy dotąd zalegają z należyciami prenumeracyjnymi z czasu poprzedniego, o uprzejme nadesłanie takowych.

• Wykazy należyci rozesłaliśmy.

ADMINISTRACJA

„Urzednika“ w łącz. z „Prawnikiem“.

O znaczeniu Encyklopedji i Metodologii nauk prawnych.

Dwie prelekcje wstępne do wykładów tej nauki
miane w d. 21. i 22. Października 1880 r.
w Uniwersytecie lwowskim
przez

Prof. Dra Gust. Roszkowskiego.

Różne są drogi wiodące ducha ludzkiego do poznania prawdy. Na podobieństwo podróznego, który, już to bada otaczające go pojedyncze przedmioty, już to wznosiłszy się na pewien punkt wysoki, jednym rzutem oka stara się ogarnąć przebieżoną przestrzeń, duch człowieka raz usiłuje poznać pojedyncze części bytu, rozpatruje je oddzielnie, kiedyindziej zajmując stanowisko które ułatwia pogląd na pewną dziedzinę bytu, stara się ją ogarnąć w jej całości. Tu już zajmują go nie pojedyncze zjawiska świata, ale ich wielość, ich grupa, pewna sfera i dziedzina istnienia.

Tej to, że tak powiem, podwójnej manierze uczonego, tej różnicy zajmowanych przez niego naukowych stanowisk, zawdzięcza się w historii cywilizacji świata powstanie dwóch różnych zupełnie szeregów nauk — specjalnych i ogólnych umiejętności.

Nauki np. prawne i polityczne zajmują się badaniem zespolonego życia ludzkiego, branego ze stron najróżnorodniejszych, ze względu na jego

formy czyli ustrój polityczny i zasadę jego wewnętrznego uorganizowania, — czyli prawo. Stąd powstają pojedyncze nauki prawne i polityczne, w miarę tego, jak bada się stosunki jednostek w państwie, ze względu na ich społeczne, ekonomiczne i rodzinne warunki, albo naturę państwowego związku, ze względu na jego ustrój, na rząd, wymagania porządku publicznego, stosunki z obcymi państwami, stanowisko w niem kościoła i t. d. Ale niezależne od tych specjalnych nauk prawnych i politycznych powstają umiejętności ogólne, które się zajmują całością, ogółem życia prawnego i stosunków politycznych. Tu już nie bada się pojedynczych ich momentów, lecz całe to życie, wszystkie stosunki prawne, społeczne i polityczne, wzięte razem, w ogólnym ich ustroju. Ale ponieważ i ogólny ustrój zespolonego życia ludzkości można rozważać z różnych bardzo stanowisk, więc są też różne i te ogólne umiejętności prawne i polityczne. I tak, społeczne życie ludzkości, jego zarówno prawny jak polityczny ustrój badać można albo w jego istocie, ze względu na jego treść, cel i przeznaczenie, dociekać ostatecznych zasad, na których wspiera się wielki gmach prawnych i politycznych urządzeń świata — a wtedy powstaje filozofja prawa i państwa; albo ze względu na jego przeszłość, na koleje dziejowego rozwoju pojedynczych prawno-politycznych urządzeń — stąd historia prawa i państwa,

albo dalej, ze względu na jego przyszłość, bada się środki przekształcenia dzisiejszego ustroju życia społecznego w duchu zarówno dotychczasowego historycznego rozwoju, jak i ze względu na ideę społecznego życia wykrytą i wyjaśnioną przez jego filozofję — stąd polityka; albo wreszcie ze względu na terażniejszość, na stan dzisiejszy, a wtedy bada się dzisiejszy jego ustrój, układ istniejący w współczesnej chwili — i stąd powstaje encyklopedja nauk prawnych i politycznych. Zadaniem więc encyklopedji jest dać wierny obraz dzisiejszego stanu umiejętności. Ona nie docieka do ostatecznych ich podstaw, nie zagłębia się w ich przeszłość, nie wnioskuje z przeszłości o przyszłości, nie wnosi planu reform i przekształceń, gdyż to należy (jak widzieliśmy) do filozofji, historii i polityki życia społecznego, lecz ma być wiernem odbiciem ustroju nauk prawnych i politycznych w danej (zazwyczaj współczesnej) epoce i z fotograficzną wiernością odzwierciedlić ich stan dzisiejszy. Encyklopedja zatem nauk prawnych i politycznych przedstawia nauki tak, jak one są, daje obraz ich całości i pojedynczych ich części, odzwierciedla ich treść i wzajemny ich związek. Na tem stanowisku encyklopedja jest zbiorem w system ułożonych pojęć o stosunkach prawnych i politycznych ludz-

kości w danej epoce. Charakter umiejętności zyskuje wszakże dopiero wtedy, gdy dając obraz dzisiejszego stanu nauk prawnych i politycznych, wskazuje zarazem zasadę przenikającą organicznie ich ustrój. Tak pojęta encyklopedia musi zarówno na podstawach filozofji jak i historii prawa, opierać się na ich zasadach i rezultatach. Filozofja prawa i państwa bada, równie jak encyklopedia, całą ich dziedzinę, cały ich obszar, ale sięga w głąb, przenika do ostatecznych ich podstaw; — encyklopedia zatrzymuje się, że tak powiem, na powierzchni budowy społecznej, lecz nie tylko daje obraz zewnętrznej jej formy, ale zarazem wskazuje zasadę, na której opiera się dzisiejszy ustrój życia społecznego ludzkości, będąca jak gdyby rdzeniem jego żywotności, podstawą, na której jak na tkance nerwowej rozściela się wielki organizm prawnych i politycznych urządzeń świata. W ten tylko sposób encyklopedia zdoła najwyższe swe osiągnąć zadanie, przedstawi nam fotografię współczesnego ustroju prawnopolitycznych stosunków i wyjaśni, skąd ustrój ten powstał, dla czego ma taką a nie inną formę, skąd płynie źródło żywotnych pierwiastków, który opływa cały jego organizm. — Zadanie to wszakże (i na to kładę nacisk) encyklopedia osiągnąć zdoła jedynie z pomocą filozofji i historii. Z jednej strony, filozofja nie tylko da jej możność ująć podstawę dzisiejszego ustroju prawnopolitycznych stosunków, czyli nauczy ją, w jaki to dokonać sposób, lecz nadto odsłoni jej

drogę do takiego ujęcia zasady dzisiejszych urządzeń, gdyż filozofja zajmuje się badaniem zasad (philosophiren ist Prinzipien suchen — Dahne); — z drugiej strony historia rzuci encyklopedji grunt, na którym oprócz należy dzisiejszy ustrój prawa i państwa*) bez którego nie miał by on podstawy i jak wyrwana karta księgi, nie miałby ani początku ani żadnej wskazówki dla przyszłości. Historia magnetycznym swym wzrokiem odsłania przeszłość, a z nią tylko w związku teraźniejszość pojęta być może.

Nazwa encyklopedji jest pochodzenia greckiego i składa się z trzech wyrazów: *ἐν κύκλω παιδεία* — choć w greckim języku inne niż dziś miała znaczenie. W Grecji mianowicie *ἐν κύκλω* (lub *ἐν κύκλιος*) *παιδεία* albo *ἐν κύκλια παιδεία* (disciplinae encyclopaediae) oznaczało zakres wykształcenia w naukach i sztukach, które wolny Grek osiągnąć był powinien**) aby mógł służyć swojej ojczyźnie. Słowem nazwa ta oznaczała prawie toż samo, co Platon nazywał *παιδεία*. Z czasem (mianowicie już w wiekach średnich, a więcej jeszcze w czasach nowszych) znaczenie tej nazwy się zmieniło,

*) Stąd Warnkönig mówi: die juristische Encyclopedie nichts anders sein sollte, als eine rationelle d. h. philosophisch historische u. systematische Darstellung der Rechtswissenschaft selbst, gleichviel, ob sie ein Miniaturbild oder ein ausgeführtes Gemälde der letzten zu geben bestimmt sei. — Schletter, Jahrbücher d. deutschen Rechtswiss. u. Gesetzgebung. Erlangen 1855. t. I. str. 2.

**) mianowicie: Gramatykę, Muzykę, Geometrię, Arytmetykę, Astronomję, Dialektykę i Retorykę, później t. z. siedm sztuk wolnych. Por. Quintilian. Institutio oratoria I. 10.

i dziś przez (naukę w kole) Encyklopedję rozumie się treściwy wykład dzisiejszego ustroju pewnego zakresu wiedzy. (C. d. n.)

SĄDOWNICTWO.

Kilka słów o Tabuli krajowej.

Historyczne znaczenie Tabuli krajowej galicyjskiej jest tak w obszernych kołach prawników, jak też interesowanym właścicielom nieruchomości majątków dostatecznie znanem. Zamierzając tedy tutaj omówić rzecz o Tabuli kraj., nie myślę wcale znawiać powyższego przedmiotu. odsyłając Czytelników do znanych w tym względzie prac,*) a omówię na teraz:

- po pierwsze: wewnętrzne urządzenie
 - a) starej tabuli
 - b) nowego urzędu hipotecznego w myśl ustawy z 25. lipca 1871. powstałego,
 - c) prowadzenie starych ksiąg,
 - d) sporządzanie nowych wykazów hipotecznych i prowadzenie takowych;
- po drugie: uposażenie Tabuli krajow. dotąd jako takiej i jako Urzędu hipotecznego dla obwodów lwowskiego i żółkiewskiego siłami pracującymi;
- po trzecie: umieszczenie tego urzędu.

Tabula krajowa galic: istniejąca od roku 1772. została na podstawie patentu z roku 1784 jako „instytucja“ w ten sposób urządzoną, że oddzielono od niej akta grodzkie i umieszczono takowe w osobnym gmachu pod stałym dozorem jednego urzędnika tabularnego z dodaną temuż pomocą, — zaś na urząd dla Tabuli przeznaczono jej dzisiejsze lokalności.

*) Porówn. np. Wywód o księgach publ. w „Powsz. prawie pryw. austr.“ Dra Ign. Czernyńskiego Wyd. 1. Tom I. str. 251 i dl.

PRZEGLĄD LITERACKI.

Vollständiges Sach- und Nachschlage-Register zum Reichsgesetzblatte von dessen Beginn im J. 1849 bis zum Schlusse 1880. — Nach Materien geordnet von Franz Starr, k. k. Sectionsrath. 3 Auflage. Wien 1881. (Manz.)

Dziennik ustaw państwa składa się obecnie z 32 tomów, a pomimo, że do każdego tomu dodany jest dokładny spis alfabetyczny i chronologiczny, wiadomo, jak mozolnem jest wyszukiwanie w nim poszczególnych ustaw, jak przeszukiwać trzeba kilka roczników, by wynaleść potrzebny na razie przepis, a więcej jeszcze, by uzyskać pewność, że przepis odnośny dotąd jeszcze obowiązuje, i nie został zniesiony przepisem jakim z lat późniejszych.

Trudności te usunąć, jest zadaniem dzieła powyżej wymienionego. — Dzieli się ono na dwie części, z których pierwsza zawiera kompletny spis, urządzony według materij w porządku chronologicznym uporządkowanych, — w którym przy dawniejszych przepisach wskazano na późniejsze z nimi w związku będące

i odwrotnie, a przy poszczególnych materjach obszerniejszych dodano osobne tabele przeglądowe; — druga zaś obejmuje spis alfabetyczny wszelkich w dz. u. p. zawartych ustaw i rozporządzeń, który obejmuje zwyż 10.000 wyrazów, a wskazuje, do której materji i gdzie poszczególny przepis wcielono.

Nie ulega wątpliwości, że spis taki znakomicie ułatwia robienie użytku z dz. u. p., a praca tego rodzaju jest rzeczywiście pożyteczną. Świadczy za tem i ta okoliczność, że okazała się potrzeba powyższego 3go onejże wydania, uzupełnionego po koniec r. 1880. — Posiadaczom tego zbioru ustaw, zalecamy tedy pracę powyższą, jako prawie niezbędny doń podręcznik.

J. Sz. Cz.

PRAKTYKA SĄDOWA.

Ku wdrożeniu postępowania spadkowego można świadectwo śmierci także innym wiarygodnym dokumentem zastąpić.

Stanisław Ch. wniósł do Sądu obw. w Tarnowie prośbę o wdrożenie postępowania

spadkowego po swym bracie Emilu Ch, który zginął dnia 20. czerwca 1863 r. podczas powstania w Królestwie polskiem; do swej prośby dołączył potwierdzenie urzędnika stanu cywilnego w Berzowie, w Królestwie polskiem, że dwaj świadkowie w obec niego zeznali, iż Emil Ch. znajdował się między poległymi w bitwie pod Komorowem 20. czerwca 1863 r. zaszedł i że oni dokładnie widzieli i poznali jego zwłoki przed pogrzebaniem tychże wraz z innymi 69. poległymi na cmentarzu w Berzowie.

Sąd obwodowy w Tarnowie nie przychylił się jednak do wniesionej prośby, a Sąd wyższy kraj. potwierdził dotyczącą uchwałę, z uwagi, że przedłożony akt nie może zastąpić dokumentu, na którego podstawie według §. 180. lit. f. galic pr. c. i według pat. z 20. lutego 1784 r. Nr. 799. zb. u. s. zgon człowieka jako skonstatowany uważać można, że więc proszący nie przedłożył sądowi dowodu w myśl §. 24 i 277 u. c. lub w myśl pat. z dnia 17. lutego 1827 r. l. 2259, na któregooby podstawie uznano Emila Ch., za zmarłego.

C. k. Najwyższy Trybunał zniósł jednak obie niższosądowe uchwały i polecił wdrożenie na podstawie tego aktu w myśl §. 20. ust.

Do założenia i prowadzenia Tabuli przeznaczono jednego Dyrektora, Vicedyrektora, 8 ingrosistów i pisarzy podług potrzeby.

Z powodu zawiązania się Towarzystwa kredytowego ziemskiego zmnożyły się czynności Tabuli krajowej, przeto też pomnożono siły przy teźże pracujące o 4 ingrosistów i ustanowiono 20 stałych pisarzy.

W roku 1855 podporządkowano Sądowi krajow. lwowską Tabulę miejską i z tego powodu pomnożono znowu liczbę urzędników tabularnych, o jednego przełożonego (dla Tabuli miejskiej) i 6 ingrosistów, tak, że Tabula krajowa liczyła 18 ingrosistów, z których 4 i 6 pisarzy przydzielono Tabuli miejskiej.

Personal Tabuli krajowej składał się więc do roku 1843. z jednego dyrektora, poddyrektora, 8 ingrosistów i z pisarzy, od roku 1843 do roku 1855 z 2 ingrosistów i pisarzy, a od roku 1855 dotąd z 14 (dawniej ingrosistów a obecnie) adjunktów, 2 kancelistów i na przemian z 16 do 9 stałych pisarzy.

Wyrazu, na przemian, dla tego tu używam, albowiem z tych Tabuli krajowej doliczonych się pomocniczych zawsze 5 do 6 osób po za obrębem Tabuli pełnią służbę, co dla Tabuli krajowej jest wielkim uszczerbkiem.

Od roku 1780 spisano w Tabuli krajowej 3405 ksiąg pod różnemi nazwami, obejmujących 13846 ciał tabularnych, a od roku 1875 2872 wykazów hipotecznych rozmaitej objętości, gdyż od 8 do 100 arkuszy zawierających.

Z ksiąg tych są najwięcej w ruchu księgi główne (libri dominiorum) w liczbie 539 — księgi dokumentów (instrumentorum) w liczbie 1534 — i 406 wykazów hipotecznych wraz z 3 tomami zbioru dokumentów.

W księgach dokumentów mieści się także znaczna liczba otwartych kart dla ciężarów i nadciężarów różnych praw rzeczowych, lecz ilość tychże, że względu na tak znaczną ilość ksiąg, nie da się oznaczyć.

Z powyższej liczby ciał tabularnych odpadło przez założenie nowych wykazów hipotecznych dla c. k. Sądów obwodowych w Kołomyi, Przemysłu, Rzeszowie, Samborze, Tarnowie, Nowym Sączu, Tarnopolu, Stani-

sławowie i Złoczowie, dla c. k. Sądu krajow. w Krakowie i Lwowie razem 2872, a raczej 2466, gdyż 406 wykazów hipotecznych dla obwodów lwowskiego i żółkiewskiego pozostaje przy Tabuli krajowej jako Urządzie hipotecznym do dalszego ich prowadzenia.

Pozostaje więc jeszcze 10974 ciał tabularnych do przeniesienia do wykazów hipotecznych, czyli do zupełnego rozdzielenia Tabuli krajowej na Urzędy hipoteczne Sądów obwodowych, a przeto do jej zamknięcia.

Przedmiot zamknięcia Tabuli krajowej „w najkrótszym czasie“ był już niejednokrotnie omawiany, a w roku 1879 zrobiono sprawozdanie, że $\frac{2}{3}$ części Tabuli tej w przeciągu dwóch lat będą zamknięte, co najwyższe władze sądowe z uznaniem do wiadomości przyjęły.

Ze przedmiot ten za nadto lekceważąco był traktowanym. uzna każdy, gdy obliczy, że z 13.846 ciał tabularnych przypada na $\frac{1}{3}$ część 4615 $\frac{1}{3}$, że od roku 1875 dotąd zrobiono tylko 2872 wykazów hipotecznych, że przeto do uzupełnienia nawet tej jednej trzeciej części brakuje jeszcze 1742 wykazów hipotecznych.

Przy dalszem obliczeniu okaże się, ile czasu potrzeba, ażeby dalszą $\frac{1}{3}$ część Tabuli krajowej na nowe wykazy hipoteczne przerobić, a względnie, w jakim rzeczywistym przeciągu czasu $\frac{2}{3}$ części Tabuli krajowej mogą być zamknięte.

Dla znawcy jest niepodobniństwem dać tym płytkim poglądom wyraz uznania, a w obec tego pożądanem jest, obznajomić z właściwym stanem rzeczy tych Czytelników, którzy wydanym na podstawie mylnych zapatrywań orzeczeniom o rychłym zgonie Tabuli krajowej dali wiarę, i przekonali ich, że wiedzę swą z mylnego czerpali źródła.

Ażeby ocenić postęp robót tabularnych zwyczajnych i nadzwyczajnych do rozpadnięcia się Tabuli krajowej prowadzących, należy zestawić takowy z siłami teźże Tabuli, i w tym celu Czytelnika obznajomić z podziałem czynności i przeznaczeniem do takowej pojedynczych osobistości.

Otóż z 14 adjunktów i 16 pisarzy przeznaczonych jest:

4 adjunktów wyłącznie do komemoracyj, 8, to jest 4 adjunktów i 4 pisarzy do efektuacyj,

6, t. j. 3 adjunktów i 3 pisarzy do robienia wykazów hipotecznych,

1 adjunkt do kolacjonowania wyciągów tabularnych.

1 adjunkt do przewodniczenia dziennikowi podawczemu, ekspedyturze i registraturze,

1 adjunkt pełni złużbę przy miejsko deleg. sędzie pow.,

1 kancelista prowadzi dziennik podawczy,

1 kancelista kolacjonuje wpisy i odpisy dokumentów,

1 dyetariusz prowadzi dziennika dział III. i ekspedycje,

4 dyetariusze wpisują dokumenta w księgi, czyli ingrosują.

2 dyetariuszów efektuują stale, inni zaś i przy efektuacjach robią także wyciągi tabularne, z których zawilsze wyrabiają adjunki.

Tabula krajowa ma także od czasu do czasu praktykujących kandydatów do egzaminów tabularnych; — lecz pomocy ich nie można doliczać Tabuli jako wydatną czynność, przeciwnie, pouczając ich, tracą drudzy czas i nie mogą swych czynności spieszenie załatwiać.

Dyrektor załatwia rewizję efektuacyj, rozdziela czynności i prowadzi korespondencję.

Vice-dyrektor ma rewizję wyciągów tabularnych, wyciągów i wykazów hipotecznych.

(C. d. n.)

Paweł Chauer.

ADMINISTRACJA.

Urzędnicy rachunkowi.

V.

Już w artykule I. zaznaczyliśmy, że organizacja departamentu rachunkowego polega na tak zwanej instrukcje

z 9. sierpnia 1854 r. l. 208 postępowania spadkowego.

Albowiem, chociaż według aktu spisanego w kancelarji urzędowej stanu cywilnego parafii Berzów w Polsce na dniu 1. (13) października 1873 r., akt zejścia Emila Ch., który poległ w bitwie 20. czerwca 1863 r., do metryki śmierci nie został specjalnie wciągnięty, lecz tam tylko stwierdzono, że w bitwie tej 69 osób poległo, to jednak urzędnik stanu cywilnego poświadczył, iż według tamtejszych ustaw świadectwo śmierci może być zastąpione aktem spisanym na podstawie orzeczenia świadków; albowiem dalej, akt ten stosownie do dekr. nadw. z 13. lutego 1809 r. l. 880 i z 8. lutego 1812 r. l. 971 należycie jest legalizowany, a zarazem od c. k. generalnego konsulatu potwierdzono, iż urzędnik stanu cywilnego Hieronim O. jest uprawnionym do wydawania wyciągów z rejestrów stanowych, a akt ten jest środkiem dowodowym i jako taki może zastąpić świadectwo śmierci Emila Ch., którego wymienieni w akcie dwaj świadkowie między 69 poległymi poznali.

(Orzec. Najwyż. Tryb. Sprawiedl. z 18. listopada 1880 r. l. 11.155.)

Własność oprawy (§. 1230 u. c.) może być małżonce nawet za życia męża przyznana, jeżeli się strony o to umówiły.

Na podstawie aktu notarialnego z dnia 22. kwietnia 1879 r. zobowiązał się Fabian B. w razie zawarcia małżeństwa z Szczęsną T. wypłacić na każde jej żądanie pod surowością egzekucji z §. 3. ust. not. kwotę 1200 zł. jako oprawę. Szczęsna T. wniosła na podstawie załączonego aktu notarialnego i metryki ślubu prośbę do Sądu kraj. w Krakowie o zabezpieczenie prawa za stawu dla kwoty 1200 zł. na realności Fabiana B., do której to prośby przychylił się Sąd kraj. uchwałą z dnia 31. grudnia 1879 r. l. 33.717.

Fabian B. wniósł od tej uchwały Sądu kraj. rekurs, oparty na tem, że w myśl § 1230 u. c. oprawa wymaga istnienia posagu i dopiero po wcześniejszym zgonie męża może być przez żonę żądana, Szczęsna T. jednak nie wniosła swemu mężowi żadnego posagu i nie zapadł jeszcze termin wypłaty oprawy, że również Szczęsna T. żadnym nie udowodniła dokumentem, iż od swego męża wypłaty dotyczącej kwoty bezskutecznie się domagała.

C. k. wyższy Sąd krajowy uchwałą z dnia 11. czerwca 1879 r. l. 7953, jak również

i c. k. Najwyższy Trybunał na wniesiony przez Fabiana B. nadzw. rekurs rew. potwierdził rozstrzygnięcie sędziego pierwszego.

Przepis bowiem §. 1230 u. c., według którego w czasie małżeństwa żonie nie należy się użytek z oprawy i li tylko, gdy przysługuje męża, zupełna onejże własność jej przysługuje, obowiązuje tylko wtedy, gdy strony co innego nie ustanowiły; w niniejszym zaś wypadku rekurent zapisując egzekucję prowadzącej oprawę, zobowiązał się wypłacić jej takową pod surowością egzekucji na każde żądanie; ponieważ dalej z tego samego powodu termin zapadłości tego zobowiązania nie jest weale nie oznaczonym, a pozasądowe bezwzględne upominanie się egzekucją prowadzącej tem mniej potrzebuje być udowodnionem, ile że rekursy same dowodzą, iż rekurent nie chce płacić; ponieważ wreszcie okoliczności przez rekurenta sprzecznie z osnową aktu notarialnego podane, jakoby za żoną żadnego nie wziął posagu i jakoby ta swem zachowaniem się zapisu tego stała się niegodną, lub takowy tylko wyłudziła, w drodze egzekucyjnej nie mogą być uwzględnione.

(Orz. Najw. Tryb. Spraw. z 9. list. 1880 r. l. 11.403.)

III., której §. 1. stanowi, że departamentem rachunkowym kieruje przełożony mianowany z grona urzędników rachunkowych. Przełożony ten był dotąd w VI. randze z tytułem Dyrektora rachunkowego i starszego radcy skarbowego, który to ostatni tytuł jednak w przyszłości już nie ma być udzielanym.

Z natury rzeczy wynika, że zakres władzy tego przełożonego winien być w sprawach rachunkowych nieograniczonym, a jedynie w sprawach personalnych ograniczony o tyle, iżby w tychże, tak jak się to dzieje u wszystkich innych władz, przełożona władza li tylko po zażądaniu lub na podstawie wniosku przełożonego stanowiła.

Jednakże stanowisko Dyrektora rachunkowego jest zupełnie odmiennem, gdyż przełożenie jego polega li tylko na tytule i płacy. Zakres jego władzy jest bowiem nawet w sprawach rachunkowych nader ograniczony, zakres zaś działania w sprawach personalnych podwładnych mu urzędników, został mu zupełnie odjętym.

I tak, przy mianowaniach lub przeniesieniach nie ma on żadnego głosu, urzędnika lub dyurnistę nie może on sam przenieść z jednego biura do drugiego, ani też urlopu udzielić.

Prócz jedynej lustracji czynności podwładnych urzędników, wszystkie inne sprawy personalne załatwia referent w sprawach administracyjnych. Proceder taki w żadnych innych departamentach rachunkowych nie jest praktykowanym; tem szkodliwszym jest on w departamencie o tak wielkim zakresie działania jak skarbowy, a odczuwają to najdotkliwiej urzędnicy rachunkowi tego departamentu. Jawnem jest bowiem, że urzędnik administracyjny, nie obznajomiony z czynnościami rachunkowymi, nie mający żadnej z tym zawodem pod względem czynności jego styczności, nie znający przeto zdolności urzędników i nie mogący tem samem należycie je ocenić, — sprawami rachunkowymi kierować i siły po pojedynczych biurach należycie obsadzać nie może.

Po nad to, brak powagi, brak głosu, brak wpływu, jaki się objawia dla przełożonego departamentu u przełożonej władzy

administracyjnej, pociąga za sobą, w naturalnej konsekwencji, upośledzenie całego departamentu, pod jego — nominalnym — kierunkiem zostającego, a tem samem także upośledzenie interesów samychże urzędników tego departamentu.

To też dzieją się przy obsadzeniach niektórych posad takie niewłaściwości, o jakich już w numerze 23cim tego pisma z roku ubiegłego była mowa; a mianowicie, że obsadzenia te zawisłe są zupełnie od widzimisie referenta administracyjnego, że nie odbywają się wedle porządku starszeństwa i wedle zasługi urzędników, tudzież, że urzędnikom rachunkowym zabierane bywają posady przez urzędników innego zawodu w skutek tak zwanych „einszubów“.

Utrata powagi przełożonego pociągnęła za sobą utratę powagi całego departamentu rachunkowego, a traktowanie urzędników jego przez władzę administracyjną, nie jest bynajmniej takim, jakiego by się urzędnikom tego zawodu należało.

Nie chcemy wchodzić w powody, które zniewoliły c. k. krajową dyrekcję skarbu do tego, że wyjednała u c. k. Ministerstwa skarbu odjęcie zupełne władzy przełożonemu dyrektorowi departamentu; w każdym razie jest to ubolewania godnem, że skutki tego zarządzenia odczuwają podwładni urzędnicy nie tylko w awansie, ale i w osobistym traktowaniu i w braku należytej powagi.

Przywrócenie przełożonemu departamentu należytej mu władzy, a tem samem i należytej powagi, jest tedy nieodzownem i koniecznością wskazanem. Na okoliczność tę pozwalamy sobie zwrócić szczególną uwagę sfer decydujących, zwłaszcza teraz, gdy w skutek śmierci dotychczasowego dyrektora, posada jego ma być obsadzona. Rozchodzi się bowiem nie tylko o wybór odpowiedniej na to stanowisko osoby, ale i o przywrócenie departamentowi należytej mu powagi, a tem samem o przywrócenie mu możności należytego w całej pełni służenia celowi, dla którego jest ustanowionym.

Pozostałoby nam jeszcze omówić sprawy osobiste urzędników rachunkowych. Zdaje nam się jednak, że to, cośmy już w do-

tychczasowych artykułach omówili, w związku z omówieniem w Nr. 23 „Urzędnika“ z roku 1880 zawartem wystarcza, by dać należyty obraz tych stosunków, jakimi one są, a jakimi być powinny.

Nie chcąc je tedy powtarzać, polecamy niniejsze spostrzeżenia, podyktowane zadaniem naszego pisma, uwadze tych, od kogo zależy zarządzenie złemu; a czuliśmy się szczęśliwymi, gdybyśmy niemi i uwzględnieniem ich, gdzie należy, przyczynili się bodaj w części do tak naglącego poprawienia losu urzędników rachunkowych.

Z. Su.

Uwaga redakcji. W dotychczasowych artykułach omawiane były sprawy: urzędników podatkowych, głównej kasy krajowej, urzędników rachunkowych. Niebawem zamieścimy dalsze artykuły, omawiające sprawy: urzędników salinarnych.

SPRAWY KOLEJOWE.

O potrzebie reformy służbowych stosunków urzędników galicyjskich dróg żelaznych.

VIII.

Stosunek prawny urzędnika do zarządu normuje obecnie tak zwana „Dienstordnung“. Ta tedy Dienstordnung, składająca się z kilkunastu paragrafów, a czteru lub pięciu stron druku, jest niejako kontraktem, którego kontrahentami mają być z jednej strony zarząd, z drugiej urzędnicy.

Lecz porządki służbowe naszych dróg żelaznych niepodobna nazwać kontraktami, daleko trafniej nazwać je należy prawem pańszczyznianem, czem też

Austr. węg. konsulatory na wschodzie są obowiązane wnioski stron nie tylko w włoskim, lecz także w niemieckim języku w protokole spisywać.

Gustaw T. wniósł do c. k. konsulatu w Kairze przeciw tamtejszej gminie katolickiej pozew w niemieckim języku o dopełnienie kontraktu i odszkodowanie. Ponieważ pozwana strona w należytych czasie obrony nie wniosła, wyznaczono na żądanie powoda T. termin do spisu aktów. Przed tym jednak terminem wniosła pozwana gmina w dniu 25. czerwca 1880 r. l. 734 prośbę restytucyjną o nowy termin do obrony.

Na wyznaczonym do rozprawy terminie żądał powód, z Węgier rodem, aby rozprawę restytucyjną w niemieckim języku prowadzono, a mianowicie w uwzględnieniu przepisu §. 14 post. sąd. dla Gal. zach. — Powód zauważył przytem, iż jako Węgier ma wprawdzie prawo żądania, by jego wywody w języku węgierskim jako jego rodzimym były spisane. Ponieważ jednak żaden urzędnik sądowy przy tym konsulacie nie włada językiem węgierskim, a on sam rozumie język niemiecki, domaga się przeto, i to, jak mniema, zupełnie pod-

stawnie — spisania protokołów w języku niemieckim.

Zastępca zaś strony pozwanej żądał, iżby rozprawę prowadzono w zrozumiałym dla niego języku włoskim

Przedmiot ten sporny rozstrzygnął c. k. konsulat w Kairze dekretem z dnia 10. lipca 1880 r. l. 780 w ten sposób, że protokół rozpraw w sporze restytucyjnym ma być spisany w języku włoskim, ponieważ nie ma pisemnej ugody między stronami, aby ten proces w niemieckim prowadzono języku, ponieważ w kilku innych sporach, przeprowadzonych dawniej między Gustawem T. a katolicką gminą Koptów w Kairze, używały strony zawsze języka włoskiego (którym także Gustaw T. włada), i ponieważ wreszcie język włoski przy c. k. konsulacie w Kairze jako zwyczajny i więcej używany (la piu usitata) w wszystkich takich razach jest używanym, w których jedna z stron spornych w języku niemieckim nie jest biegłą.

Na rekurs Gustawa T. zmienił c. k. wyższy Sąd kraj. w Tryjeście uchwałą z dn. 5. sierpnia 1880 r. l. 2670 rezolucję sędziego pierwszego w tem, że c. k. konsulat w Kairze

wywody Gustawa T. w spornej sprawie w niemieckim ma spisać języku, stronie zaś przeciwnej wolno używać przy tem włoskiego języka a mianowicie:

z u w a g i, że w niniejszym sporze napisano skargę i kilka dawniejszych protokołów po niemiecku, i że personalowi c. k. konsulatu w Kairze w tegoż obecnym składzie dana jest możliwość przeprowadzenia sądowego postępowania w języku niemieckim;

dalej z u w a g i, że z tego powodu nie można odmówić Gustawowi T. prawa żądania, aby jego wywody w niemieckim języku do protokołu były zapisane, stronie zaś pozwanej przysłuża również prawo podać swe wywody w języku włoskim do protokołu.

Przeciw tej uchwale Sądu kraj. wyższego wystąpił zastępca strony pozwanej. Najwyższy jednak Trybunał zatwierdził ją z powodów przez Sąd kraj. wyższy przytoczonych, jakoteż z u w a g i, że według § 14 ces. pat. z dnia 19. grudnia 1796 r. l. 329 zb. u. s. strony sporne w swych wywodach takiego mają używać języka, jaki w kraju zwykle w sądzie bywa używanym; wreszcie z uwagi, że c. k. konsulat w rezolucji z dnia 10. lipca 1880 r.,

są istotnie; — czytający bowiem owe porządki służbowe dowiaduje się jedynie o prawach zarządów, a obowiązkach urzędnika, — nigdzie zaś nie ma wzmianki o obowiązkach zarządu, a prawach urzędnika.

Nadzwyczaj ogólne postanowienia, najdalej posunięty machiawelizm, wyliczanie praw zarządu, zastrzeżenie dowolnej zmiany wszelkich postanowień, — oto treść owych porządków służbowych, zwłaszcza przy kolei Karola-Ludwika; Gehorsam, Geldstrafe, Suspendirung, Kündigung, Entlassung, oto jedyne słowa, które tam napotykamy; o prawach urzędnika, o płacy, awansie, postępowaniu dyscyplinarnym, — ani wzmianka. — Czyż podobna nazwać to kontraktem? Nie sąż to warunki kapitulacji, narzucone siłą i przemocą na barki bezbronnego? Niepodobna tu mówić o stronach kontraktujących, lecz jedynie o zwycięzcy i zwyciężonym, a dziwić się należy, iż c. k. ministerstwo handlu podobne porządki służbowe zezwoleniem swem usankcjonowało.

W poprzednich artykułach omawialiśmy niezbędne reformy w stosunku służbowym urzędników kolejowych Reform tych domagać się, urzędnicy mają niezaprzeczone prawo; stosunek zaś służbowy na wyliczonych oparty reformach, określony być winien pragmatyką służbową z zastrzeżeniem niemożności dowolnej zmiany jej postanowień.

Taka pragmatyka zastąpić powinna dzisiejsze Dienstordnung; pod pragmatyką zaś służbową rozumiemy dokładne i jasne zestawienie nietylko obowiązków urzędnika i praw zarządu, lecz również praw urzę-

dnika, a obowiązków zarządu. Ze pragmatyka służbowa musi być obszerniejszą i bardziej szczegółową, aniżeli dotychczasowe porządki służbowe, to rzecz jasna. Obejmować ona winna:

warunki przyjęcia do służby,
obowiązki, jakie urzędnik przez przyjęcie służby na się przyjmuje,
obowiązki i prawa zarządu,
prawa jakie urzędnikowi w ciągu służby przysługują,
warunki rozwiązania służby,
wysokość płacy,
prawo urzędnika do awansu,
postępowanie dyscyplinarne, wreszcie prawo emerytalne.

Jedynie podobna pragmatyka służbowa nazwaną być może rzeczywistym, rzetelnym kontraktem.

Bezstronnie zapatrując się na kwestje przez nas poruszone, każdy przyznać nam musi sprawiedliwość w wywodach i umiarkowanie w wymaganiach. Usunięcie obecnie istniejących Dienstordnungów i zastąpienie tychże pragmatyką służbową, wypracowaną w duchu sprawiedliwym, obejmującą wszelkie wyż przytoczone punkty, — to kwestja najżywotniejsza dla funkcjonarjuszów kolejowych; — od pomyślnego rozwiązania tejże zawisł ich byt materialny i moralny.

Oto szereg reform, których wprowadzenia w życie domagamy się od zarządów naszych dróg żelaznych. Przesady w żądaniach nikt nam zarzucić nie może; — pragniemy, by urzędnicy kolejowi uzyskali raz stanowisko

materialne, a bardziej jeszcze socjalne, do jakiego wykształceniem swem i ciężką a tak bardzo odpowiedzialną służbą są uprawnieni; pragniemy, by zostali ludźmi, są oni dotychczas istotnie białymi murzynami, helotami, gdyż jak rząd sam przyznaje, wyzuci z prawa.

Smutna to rzecz, gorzka ironia, iż w stuleciu, które tak chętnie chełpi się nazwą stulecia kolejowego, — urzędnicy kolejowi, których czynność nadaje piętno całemu wiekowi, są jedynie wyjętymi z pod opieki prawa!

Czy podobna, by w państwie konstytucyjnym nie można znaleźć sposobu zmuszenia zarządów kolejowych do spełnienia swej powinności, jeśli dobrowolnie uczynić tego nie chcą?

Są na to drogi, a nowszymi czasy podniesiono kwestję proponowanych przez nas reform w Radzie państwa

Nie jest zamiarem naszym siać niezgodę między zarządami kolejowymi a ich urzędnikami; lecz zarządy dotychczas wyzyskiwały zależność swych urzędników w sposób zanadto niewłaściwy, iżby ci ostatni mogli spodziewać się jeszcze dobrowolnego wymiaru sprawiedliwości.

To też póki czas, a sposobność do tego obecnie najlepsza, starać się winni urzędnicy w drodze legalnej o zniesienie gniotącego jarzma, o skruszenie niewolniczych kajdanów.

Z. A.

1. 780 wyraźnie powiedział, iż w rozprawach sądowych używa tak niemieckiego, jak i włoskiego języka.

(Orzeczn. Najwyż. Tryb. Spraw. z 3. list. 1880 r. l. 11.888.)

Wynagrodzenia za pośredniczenie w zawarciu małżeństwa nie można skargą dochodzić.

W sporze sumarycznym Antoniego W. powoda, przeciw Janowi L. pozwanemu o zapłacenie 190 zł. tytułem honorarjum za pośredniczenie w zawarciu małżeństwa, c. k. wyższy Sąd kraj. w Wiedniu zmienił w skutek apelacji pozwanego wyrokiem z dn. 1. lipca 1880 r. l. 10332 wyrok c. k. Sądu pow. m. d. w Wiener-Neustadt z dn. 14. maja 1880 r. l. 6312 wydany, mocą którego skazano pozwanego zaoznie na zapłacenie zaskarżonej kwoty, i oddalił powoda z zażądaniem a to z uwagi, że wynagrodzenie na wypadek przyjęcia do skutku małżeństwa umówionem zostało, że zatem rozchodzi się tu o umowę w myśl § 879.

ust. l. u. c. nieważną, że zatem powodowi nie przysługuje prawo skargi.

Na wniesiony przez powoda rekurs rewizyjny Najwyższy Trybunał zatwierdził z tych samych powodów wyrok wyższego Sądu krajow.

(Orzeczn. Najwyż. Tryb. Spraw. z 23. list. 1880 r. l. 13.462.)

Do dekr. nadw. z 14. listopada 1785 r. Nr. 495. zb. u. s.

Uchwałą z dnia 7. października 1880 r. l. 56290 odmówił c. k. Sąd handlowy w Pradze prośbie Józefa K. — o wstrzymanie postępowania sądowego i wydania wyroku w sporze pisemnym czeskiego rolniczego banku kredytowego przeciw Józefowi K. o 34 243 zł. 65 ct a. w. w skutek wniesionej przez niego pod dniem 19. lipca 1880 r. l. 42253 skargi o przywrócenie do stanu pierwotnego z powodu wynalezionych nowych dowodów, — a to z powodu, że w myśl dekr. nadw. z 14. listopada 1785 r. Nr. 495 zb. u. s. skarga restytucyjna wcale nie wstrzymuje toku procesu.

Na rekurs Józefa K. zmienił wyższy Sąd kraj. w Pradze rezolucją z du. 2. listopada 1880 r. l. 31945, rekursowaną uchwałą i polecił Sądowi handlowemu, aby tenże na prośbę Józefa K. wyznaczył termin celem przesłuchania strony przeciwnej, i następnie rozstrzygnął prośbę jego o wstrzymanie wyroku, względnie postępowania sądowego, ponieważ w sprawach o odroczenie nie można z urzędu odmówić żądaniu jednej strony bez wysłuchania drugiej a prośba o wstrzymanie postępowania, względnie wyroku, aż do chwili prawomocności orzeczenia na skargę restytucyjną do l. 42253 zapaść mającego jest właśnie prośbą o odroczenie.

Na rekus rewizyjny czeskiego banku kredytowego c. k. Najwyższy Trybunał zniósł orzeczenie wyższego sądu krajowego i utrzymał w mocy uchwałę Sądu handlowego w Pradze z powodu, że taż się opiera na całkiem jasnym zarządzeniu dekr. nadw. z 14. listopada 1785 r. Nr. 495 zb. u. s.

(Orzeczn. Najwyż. Tryb. Spraw. z 14. grudnia 1880 r. l. 14345.)

SPRAWY POCZTOWE.

Korespondencje „Urzędnika.“

(Słowo o polepszeniu bytu ekspedytorów pocztowych.)

Z kraju, w lipcu.

Ekspedytor pocztowy, który we wszystkich gałęziach służby manipulacyjnej zastępuje c. k. urzędnika pocztowego, jest dotąd jakby z pod prawa wyjętym i podczas gdy wszyscy urzędnicy uzyskali polepszenie bytu materialnego, ekspedytorowie tak pod względem materialnym jak i moralnym, stoją na stanowisku, jakie im zakreślone zostało wówczas, gdy poczty w Austrii dopiero powstawały, znajdują się oni, że się tak wyrażę, w pierwsiastkowym stanie, co do położenia materialnego i społecznego.

Istnieje wprawdzie prawo na korzyść ekspedytorów, że tenże po jednorocznej służbie praktykantem, a po trzyletniej służbie asystentem pocztowym może być zamianowany; prawo to jednak już przez ustawę z 19 kwietnia 1872 roku zostało niejako obalone, gdyż ustawa ta na asystentów pocztowych zaleca przed wszystkimi innymi kandydatami, wysłużonych podoficerów.

Gdy w skutek tego nadzwyczaj trudno, by ekspedytor mógł zostać urzędnikiem pocztowym, przeto należałoby inaczej los ekspedytorów pocztowych zabezpieczyć. Mam tu na myśli mianowanie ich expedientami i pocztmistrzami.

Wdzięczni jesteśmy Panu Dyrektorowi poczt., iż zajął się nami i przy obsadzaniu miejsc pocztmistrzów i expedientów, ekspedytorów więcej, niż to się dawniej działo, uwzględnił; wdzięczni również jesteśmy stowarzyszeniu pp. pocztmistrzów za niejednokrotne wstawianie się za nami w tym względzie. Pomimo tego jednak nie rzadkie są wypadki, iż pocztmistrzami lub expedientami zostają mianowani pensjonowani oficerowie, właściciele dóbr, lub tychże rządcy.

Jest to wielką krzywdą dla ekspedytorów. Pierwsi bowiem mając pensję, drudzy majątek, ostatni także pensję i inne dochody, mają z czego żyć i o przyszłość troszczyć się nie potrzebują. Ekspedytor zaś pracując dzień i noc przez lat kilkanaście, sterawszy często siły i zdrowie w służbie nocnej, nie ma po tak ciężkiej, żmudnej i długoletniej pracy innych środków, by zabezpieczyć swoją przyszłość i lata stare, jak li tylko pozyskanie posady expedienta lub pocztmistrza.

Wszakżeż już ludzkość sama nakazuje, by człowiek, który poświęciwszy się wyłącznie temu zawodowi, tylko na nim swe całe utrzymanie i przyszłość, swój byt pokłada, który lata młode i siły swe strawił w tej ciężkiej pracy, i wzywał się w ten zawód pracą tyloletnią, — nie został zawiedzionym w swych nadziejach i widokach, które jedynie spowodowały go do tyloletniej pracy, by zatem przy obsadzaniu miejsc expedientów lub pocztmistrzów był przed innymi uwzględnianym.

Zanim tedy uzyskamy ustawę stanowiącą, że przy obsadzaniu posad expedientów i pocztmistrzów wdowy po takichże, tudzież ekspedytorowie, przed wszystkimi innymi kandydatami mają być uwzględniani, — w którym to względzie Szan. Stowarzyszenie pocztmistrzów inicjować zechce, — spodziewamy się po dotychczasowem przychylnem postępowaniu p. Dyrektora poczt., iż kierując się

względami słuszności zastąpi swem działaniem taką ustawę i nie odmówi nam swej pod tym względem opieki.

Zarazem zwracamy uwagę: że wielu ekspedytorów znajduje się bez miejsca, że należałoby tedy nowych kandydatów do praktyki ekspedytorskiej nie dopuszczać, póki pewna ich liczba nie zostanie expedientami lub pocztmistrzami; a następnie tyle tylko nowych kandydatów na ekspedytorów przyjmować, ilu tychże ubywać będzie.

W ten jedyny sposób dałby się polepszyć smutny los ekspedytorów pocztowych.

Jeden z wielu.

WIADOMOŚCI POTOCZNE.

Jeszcze o języku polskim w naszych urządach. Artykuły nasze pod tym napisem w num. 12. i 13. podane, powtórzyła *Gazeta Narodowa*. Wdzięczni jesteśmy za takie rozpowszechnianie tej rzeczy, tyle ważnej w naszych stosunkach. Dodać jednak winniśmy, że mimowolnie pominieliśmy przy wyliczeniu i klasyfikowaniu poszczególnych biur c. k. kraj. dyrekcji skarbu, biuro dla spraw straży skarbowej, pozostające pod kierunkiem p. r. sk. Duńczewskiego, co do którego jednak musieliśmy utworzyć osobną kategorię, gdyż nie zalicza się ono ani do 2. ani też do 3. kategorii, lecz stanowi niejako przejście z 3. do 2., w obec czego chcielibyśmy się spodziewać, że niepawem przejdzie ono zupełnie do kategorii 2. lub wcale do 1.

Przy tej sposobności zaznaczamy także, że do jednego z biur rachunkowych jest przydzielonym oficjał rach. p. Ad., który wezwany zarówno z innymi w r. 1869 do oświadczenia się co do języka polskiego, oświadczył: „że nie będzie się uczył po polsku, gdyż z tym językiem daleko nie zajdzie“, a pomimo tego pozostał po dziś dzień na swej posiadzie, a nawet obecnie ma mieć widoki postąpienia na rewidenta rachunkowego.

Galicyjsko-węgierska kolej. Operacja finansowa sprzedaży priorytetów II emisji galicyjsko-węgierskiej kolei powiodła się zupełnie. Austriacki bank dla krajów i Anglo-bank przyjęły jeszcze przed 1 lipca sprzedane im priorytety i wypłaciły należącą za nie kwotę Galicyjsko-węgierska kolej wykupiła z tych dochodów kupon lipcowy swych akcji, a resztę przekazała do funduszu budowlanego. *Presse* zaprzecza przy tej sposobności doniesieniom o mającym niebawem nastąpić wzmocnieniu w drodze koopeji rady nadzorczej tej kolei.

Wykaz czynności I powszechn. Stowarzyszenia Urzędników za I półrocze 1881 r. W oddziale ubezpieczeń życiowych Stowarzyszenia urzędników zawarto w I półroczu r. b. 2070 nowych umów ubezpieczenia na zł. 2,094,000 kapitału, a zł. 13,840 pensyj, natomiast zgasało 240 umów na zł. 201,100 w skutek wypadków śmierci. Mędzy tymi są trzy takie wypadki samobójstwa, w których nastąpiła wypłata całkowitych kwot ubezpieczonych w sumie 7,200 zł., ponieważ odnośne ubezpieczenia przez zwyż 5 lat istniały. — Ogólny stan ubezpieczeń przedstawia obecnie 35,554 polic, na zł. 33,900 000 kapitału i zł. 86,340 pensyj. — Ilość premii które w ubiegłym półroczu do wpłacenia przypadały, wynosi zł. 579,453. — Dział pożyczek na kaucje przybiera co raz większe rozmiary. W bieżącym

roku udzielono już 127 pożyczek na kaucje w ogólnej sumie zł. 55,300, a od urzędzenia tego działu, 1,399 takich pożyczek w ogólnej sumie zł. 562,740, a to tak w celu złożenia nowych kaucyj, jak też na kaucje już złożone, które na imię stowarzyszenia urzędników przepisano. — Z odsetek funduszu ogólnego udzielono w ubiegłym półroczu 236 wsparć w ogólnej sumie 3,952 zł.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

(Z urz. G. lw. po d. 20. lipca 1881. r.)

Mianowania, przeniesienia i odszczerólnienia: Praktykanci koncep. Józef Ziemia i Feliks Klityński z namiestn. do Starostwa pierwszy w Jasle, drugi w Turce. — Stanisław Mrowec starszy zarządca górniczy i hutniczy w Swoszowicach tytuł i charakter radcy górniczego. — Władysław Madejski sędzia pow. w Śniatynie sekretarzem rady s. obw. w Samborze. — Ludwik Ambros de Rechtenberg radca wyż. s. kr. w Stanisławowie i Franciszek Tomek starszy radca budownictwa przy Namiestnictwie — obaj z powodu przejścia w stan spoczynku, order żelaznej korony III klasy. — Oficjali poczt. Adolf Wyrzykowski i Antoni Schindler zarządcami urzędów poczt., pierwszy w Podwołowcach, drugi w Drohobyczu. — Władysław Marek praktykant koncep. z namiestnictwa do starostwa w Stanisławowie. — Dr. Leon Majewski sekretarz rady s. kr. w Krakowie tytuł i charakter radcy s. kr. — Feliks Ritter praktykant sąd. bezpłatnym auskultantem. — Aleksander Herasimowicz, kancel. s. pow. w Załocicach, adjunktem tabuli kraj. i miej. we Lwowie. — Franciszek Wiedeń oficjał telegrafu ze Stryja do Lwowa, — Franciszek Fabian adjunkt kancel. przy sądzie obw. w Rzeszowie, adjunktem biur pomocn. przy sądzie kraj. w Krakowie.

Opróżnione posady: Dwie posady starostów ewentualnie sekretarzy namiestnictwa; podania do Prezydjum namiestnictwa do 15. sierpnia b. r. — Starszego zarządcy poczt. w Brodach i zarządcy poczt. w Jarosławiu podania do Dyrekcji poczt. we Lwowie do 28. lipca b. r. — Sędziego pow. w Śniatynie; podania do Prezydjum s. obw. w Kołomyjach do 8. sierpnia b. r. — Trzy posady oficjałów poczt.; podania do Dyrekcji poczt. we Lwowie do 10. sierpnia b. r. — Notariusza w Wiśniczcu; podania do Izby notar. w Krakowie do 11. sierpnia b. r. (Lzba notar. Kraków 12 lipca 1881 r. l. 310).

Bezwałasowni: Uchwałą s. kr. w Krakowie z 7. maja 1881. l. 6216 Józef Antoniczyk z Woli Batorskiej marnotrawcą; kur. Szczepan Treska z Błota (s. pow. Niepolomice 24. maja 1881. l. 5159). — Uchwałą s. obw. w Złoczowie z 21. maja 1881 l. 5772 Lewko Chmilar z Koniuszek marnotrawcą; kur. Mikołaj Chmilar tamże (s. pow. Brody 21. maja 1881. l. 4898). — Julia Maksymowicz ze starych Brodów marnotrawczynią; kur. Pantaleon Sahaluk (s. pow. Brody 20. czerwca 1881. l. 7473). — Uchwałą s. obw. w Samborze z 8. marca 1881. l. 2990, Kość Dydyszyn z Brzeziny marnotrawcą; kur. Andrzej Stadnyk tamże (s. pow. Mikotajów 8. kwietnia 1881. l. 1997). — Jan Dąbrowski z Laskowej marnotrawcą; kur. Józef Masiorski tamże (s. pow. Wadowice 30. czerwca 1881. l. 4618). — Uchw. s. obw.

w Samborze z 17. maja 1881. l. 6418 Fedio Iwasiota z Bronicy marnotrawcą; kur. Osef Terlecki tamże (s. pow. Drohobycz 30. maja 1881. l. 11816). — Uchwałą s. obw. w Nowym Sączu z 18. czerwca 1881. l. 2885 Marjanna Myśliwiec chorą umysłowo; kur. Józef Myśliwiec (s. pow. Cieżkowiec 30. czerwca 1881. l. 1808). — Michał Hupało ze Starego Siola marnotrawcą; kur. Jan Hupało (s. pow. Bóbrka 4. marca 1881. l. 1765). — Uchwałą s. kr. w Krakowie z 2. kwietnia 1881. l. 7446 Mateusz Gawlik z Biesiadek marnotrawcą; kur. Jan Knras (s. pow. Brzesko 26. czerwca 1881. l. 1675). — Marek Dryzda z Czarnolicy chorym na umyśle; kur. Michał Lenartowicz (s. pow. Horodenka 4. marca 1881. l. 1325). — Zygmunt Zbrożek umysłowo chorym; kur. Mieczysław Zbrożek z Wierzbiaża (s. kr. Lwów 18. czerwca 1881. l. 25253). — Uchwałą s. obw. w Samborze z 3. maja 1881. l. 5801 Tymko Kisil z Radelicza marnotrawcą; kur. Piotr Chomiak tamże (sąd pow. Medenice 18. maja 1881. l. 3557). — Uchwałą s. obw. Kołomyji z 19. maja 1881. l. 4703 Antoni Poszek z Diatkowice marnotrawcą; kur. Fedory Hrehoreczuk (s. pow. Kołomyja 30. maja 1881. l. 7569). — Uchwałą s. k. we Lwowie z 18. czerwca 1881. l. 26580 Marek Lachowski marnotrawcą; kur. Stefan Pobereznik z Sielca (s. pow. Sokal 25. czerwca 1881. l. 7516). — Matwij Hamarnik z Radruża marnotrawcą; kur. Maksym Szkoiik tamże (s. pow. Niemirów 12. lipca 1881. l. 2559).

Upadłości: Uchwałą s. kr. we Lwowie z 25. czerwca 1881. l. 23371 otworzono konkurs do majątku Hersza Vogelfängera; K. K. Vrabetz radca s. kr.; Z. M. Dr. Sokal

adwokat. Zgłoszenia i likw. do 4. sierpnia b. r. — Uchwałą s. obw. w Tarnowie z 30. czerwca 1881. l. 8249 otworzono konkurs do majątku Abrahama i Cyrli Grünhut w Tarnowie; K. K. Leopold Zarzycki adjnkt s. w Tarnowie; Z. M. Dr. Brzeski adwokat tamże. Zgłoszenia do 10. września, likw. 10 października b. r. — Uchwałą s. kraj we Lwowie z 12. lipca 1881. l. 31272 otworzono konkurs do majątku Feiwa Polturaka; K. K. Teodorowicz radca s. kr.; Z. M. Dr. Rogalski adwokat. Zgłoszenia do 26 sierpnia, likw. 14. września b. r. — Uchwałą s. obw. w Złoczowie z 9. lipca 1881. l. 5067 otworzono konkurs do majątku Mojżesza Schöndorfa w Kozowy; K. K. Feliks Żurowski sędzia pow. w Korowy; Z. M. Dr. Tadeusz Biliński notariusz tamże. Zgłoszenia do 23. sierpnia, likw. 19. września b. r. — W m. konk. Mojżesza Horowitza we Lwowie; Z. M. Dr. Adolf Weiss, adw., zastępcą N. Adler. — Uchwałą s. kr. we Lwowie z 13. lipca 1881. l. 5178 otworzono konkurs do majątku Berla Richtera w Domarazu; K. K. Łucki sędzia pow. w Janowie; Z. M. Dr. Dziubiński adwokat. Zgłoszenia do 15. października b. r.

głość za II. kwartał r. b. Prenumerata od 1. lipca r. b. dotąd nie pokryta.

Wny L. Samol. Śniatyn. Otrzymań dnia 5. b. m. kwotą 75 ct. pokryliśny zaległość za II. kwartał r. b. Prenumerata od 1. lipca r. b. dotąd nie pokryta. — Czas wyjścia dalszego ciągu 2. wydania „Prawa prywatn. Dr. I. Czern.“ będzie ogłoszony.

Szan. Autorowi artykułów: O reformie st. służb. kolejowych. Dziękując za tyle cenne prace dotychczasowe, polecamy pismo nasze dalszej Pańskiej pamięci.

Wszystkich *Szanown. Spółpracowników „Urzednika“* i dawnych *Szan. Spółpracowników „Prawnika“* prosimy uprzejmie o liczne zasilanie rubryk pisma.

Szan. P. T. zgłaszającym się do projektowanego Towarzystwa p. t. *Wzajemna pomoc:* Statut po wydrukowaniu go będzie rozesyłany; prace przygotowawcze ku zawiązaniu Towarzystwa będą niebawem pokończone; o postępie ich zdamy sprawę. Grono, zajmujące się tą rzeczą ma nadzieję, że we wrześniu będzie mogło przystąpić do zawiązania Towarzystwa.

Korespondencje Redakcji.

Wny L. Rożank. Sokal. Otrzymań dnia 14. b. m. kwotą 2 złr. pokrytą jest prenumerata po koniec czerwca roku przyszłego (1882), a nadto pozostała na trzeci kwartał 1882 r. kwota 10 ct.

Wny L. Huz. Złoczów. Otrzymań dnia 14. b. m. kwotą 75 ct. pokryliśny zale-

Adjunkt urzędu podatkowego w Horodence

życzy sobie zamiany miejsca urzędowania. Koledzy nakłaniający się do zamiany zechcą się zgłosić pod adresem:

K. D. Horodenka post. rest.

Dom bankowy komisowy i handlowy

zarejestrowana firma

Aleksandra Mieczysława Orłowskiego

w całej Galicji

Jedynie we Lwowie istniejący od 6 lat

i szyczący się zaufaniem P. T. właścicieli ziemskich, domów handlowych, zakładów finansowych, fabrykantów itp. w kraju i za granicami -- przeniósł się obecnie do kamienicy p. Uziębły RYNEK 36 II. piętro i poleca się nadal łaskawym względem szanownego P. T. obywatelstwa i PP. Interesantom.

Ze stowarzyszenia urzędników.

Udzielenie wsparć naukowych na rok szkolny 1881/82

Pierwsze powszechne Stowarzyszenie Urzędników udzieli ze swego funduszu naukowego również i w roku szkolnym 1881/82 dla ułatwienia uczęszczania częścią do **szkół wiedeńskiego Towarzystwa zarobkowego kobiet** (Frauenerwerbverein) częścią do **innych zakładów naukowych**, wdowom, sierotom, i dzieciom ubogich urzędników pewną ilość wsparć na naukę i środki naukowe.

Ci którzy chcą się o takowe ubiegać, zechcą zastosować się do następujących warunków:

1. Podania mają być wygotowane na osobnych formularzach drukowanych, których należy zażądać u Zarządu centralnego (w Wiedniu. IX. Kolingasse 17.) albo u Wydziałów miejscowych, i wniesione u najbliższych Wydziałów miejscowych, które, prosby te zaopiniowawszy, takowe najdalej dnia 18 sierpnia b. r. Wydziałowi centralnemu nadeszją. Podania, któreby później doszły do Rady zawiadowczej, nie będą mogły w żadnym wypadku być uwzględnione.
2. Zasiłki na czesne i na środki naukowe udzielane bywają zawsze tylko na przeciąg jednego roku. Kwotę przypadającą na I. kurs wypłaca się z początkiem roku szkolnego, przypadającą zaś na kurs II. tylko wtedy, jeżeli uczęszczano rzeczywiście do zakładu (kursu) w podaniu wymienionego, i jeżeli świadectwo z I. kursu, niezwłocznie po wystawieniu onegoż Towarzystwu przedłożyć się mające, postęp dobry wykaże.
3. O utrzymanie osób, mających wolne unieszczenie w szkołach wiedeńskiego Towarzystwa zarobkowego kobiet, albo pobierających zasiłek na środki naukowe, winni ich krewni mieć staranie.
4. Te osoby, względnie uczniowie i uczennice, które już w r. 1880/81 wyżej przytoczone zasiłki pobierały, i o takowe również na r. 1881/82 ubiegać się zamierzają, mają również wnieść swe podania odnośne w sposób wyżej opisany.
5. Zwraca się wyraźnie uwagę na to, że uczennice ubiegające się o wolne miejsca w szkołach wiedeńskiego Towarzystwa zarobkowego kobiet, które w roku 1880/81 nie były jeszcze uczennicami tego zakładu, — muszą się przed rozpoczęciem roku szkolnego 1881/82 poddać egzaminowi wstępnemu.

Wiedeń d. 30. czerwca 1881.

Rada zawiadowcza.

Alarmująca słabość

którą

liczne klasy ludności są dotknięte.

Słabość poczyna się małemi nieregularnościami żołądka; jednakże zaniedbana, ogarnia całe ciało, nerki, wątrobę, w ogóle cały system trawienia, sprawia nędzną egzystencją i tylko śmierć może od niej uwolnić. Słaby sam często jej nie rozumie, jednakże gdy sam siebie zapyta, będzie mógł wynioskować, gdzie i jakim jest jego cierpienie.

Pytanie: Czy mam jakie bólesci, ciężenie, trudności w oddychaniu po jedzeniu? Czy mam uczucie ciężkości w połączeniu z nudnościami? Czy oczy są żółtawe? Czy przy zbudzeniu się nie mam grubej flegmy na języku, podniebieniu i na zębach, wraz z nieprzyjemnym smakiem w ustach? Czy mam bólesci w boku lub krzyżach? Czy nie czuję nabrzmienia prawej strony, jak gdyby wątroba się powiększała? Czy, gdy zajmuję prostą pozycyę, nie uczuвам osłabienia lub zawrotu? Czy odchody nerek są mniej lub więcej zabarwione i nie wykazują osadu przy pozostawieniu ich w naczyniu? Czy po przyjęciu potraw trawienie nie jest z wzdęciem brzucha połączone? Czy sprawia wiatry lub odbijanie się? Czy nie zachodzi często bicie serca? Symptomaty te różne nie zachodzą na raz, lecz poszczególne z nich męczą cierpiącego przez pewien czas i są zwiastunami bardzo bolesnej słabości.

Gdyby na słabość dłuższy czas nie zważano, sprawia ona suchy kaszel, połączony z nudnościami. Po dłuższym czasie sprowadza ona suchość skóry o brudnym brunatnym kolorze; ręce i nogi doznają zawsze zimnego potu. Przy dalszym stopniowym postępie słabości

wątroby i nerek, zjawiają się także cierpienia reumatyczne, a zwyczajna kuracja jest zupełnie daremną w obec tej męczącej choroby.

Jest to wielkiej wagi zająć się tą słabością prędko i ściśle, zaraz z początku jej powstania, czego można osiągnąć za pomocą medycyny, którą należy uważać za prawdziwy środek, by usunąć całą słabość, tak, że apetyt powraca, a organa trawienia przychodzą do właściwego stanu zdrowia. — Choroba ta zowie się „słabością wątroby“ a prawdziwym i najpewniejszym przeciw niej środkiem jest tak zwany „Shäker-Extrakt.“ kompozycya roślinna, wyrabiana w Ameryce dla właściciela A. J. White w Nowym Jorku, Londynie i Frankfurcie n. M. Medycyna ta trafia w podstawę słabości i wypędza ją całkowicie z całego systemu.

Składy w Galicji:

we Lwowie: u Piotra Mikolascha, K. Krzyżanowskiego i Zygmunta Ruckera, aptekarzy; — *Betz*: J. Gross; — *Brody*: E. Liszka; — *Jarostaw*: A. Bohusz; — *Kańczuga*: R. Heger; — *Kraków*: Józ. Trauczyński; — *Milowka*: M. Quirini; — *Żydaczów*: M. Bardasz; — *Zywiec*: A. Blumenthal.

Właściciel A. J. White; składy en gros w Wiedniu u J. Harna, dypl. apt. II. Rafaelgasse 10 i G. & R. Fritz I. Brännerstrasse 5. w Budapeszcie u Józ. Török, apt. Königsgasse 12.

4-6

Kto w wątpliwości się znajduje

którego z zachwalanych po gazetach leków ma użyć, i czy ma go użyć, temu radzimy sprowadzić sobie z c. k. Uniwersyteckiej księgarni w Wiedniu — k. Universitäts-Buchhandlung in Wien I. Stefansplatz No. 6 — broszurkę „Wyciąg bezpłatny“ znana także pod tytułem „Przyjaciel chorych“, w niej bowiem omówione są fachowo i gruntownie niezawodne przez lekarzy zalecane środki lecznicze, co daje choremu możność spokojnego zastanowienia się nad niemi i wybrania dla siebie najodpowiedniejszych. Powinien przeto każdy chory broszurki tej z powyższej księgarni przez prostą kartę korespondencyjną zażądać, a otrzyma ją bezpłatnie i franco i nie potrzebuje żadnych innych kosztów przy tem ponosić.

! Dla gospodyń !

Gdyby „Kawa Francka“ mianowicie prawdziwa,

wyrabiana przez

Henryka Francka Synów

w Lincu nad Dunajem

nie była *dobrą*, nie naraziłaby sobie tak wielką liczbę fabrykantów, i nie byłaby naśladowaną w etykietach, kolorze, druku i papierze, w podrabianiu nazwiska i marki ochronnej.

Raczie tedy, szanowne gospodynie najlaskawiej rozróżnić

prawdziwą kawę Francka

od fałszowanej, zważając przy kupnie ściśle na znamię prawdziwej, opatrzonej następującym podpisem:

Heinrich Franck Söhne
Ludwigsburg

Ci fabrykanci, którzy moje imię w całości lub połowicznie fałszują, mają jetylny zamiar was oszukać.

Proszę! uważajcie dokładnie na firmę i żądajcie tylko

prawdziwej kawy Francka

opatrzonej podpisem

Heinrich Franck Söhne
Ludwigsburg

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych handlach hurtownych i częściowej sprzedaży.

2-10

Ein neues für jeden Steuerträger wichtiges Werk ist, die soeben im Verlage der Manz'schen k. k. Hof-Verlags und Univ. Buchhandlung in Wien erschienene:

Vollständige Sammlung aller auf directe Steuern Bezug habenden Gesetze, Verordnungen und Judicate, herausgegeben von

Dr. VICTOR RÖLL.

Diese Steuergesetzsammlung wird 6-7 Hefte im Umfange von je 10 Druckbogen umfassen. Preis pro Heft 80 kr. Die drei ersten Hefte, die Grundsteuer — Gebäudesteuer und einen Theil der Erwerbsteuer umfassend, sind ausgegeben und überall vorräthig. Näheres in Nr. 11. dieses Blattes Jahrgang 1881. Gef. Bestellungen nimmt die unterzeichnete und jede Buchhandlung der öst. ung. Monarchie entgegen.

Manz'sche k. k. Hof-Verlags u. Univ. Buchhandlung

Wien I. Kohlmarkt Nr. 7.